

P R O T O K Ó Ł Nr IV/2015  
z obrad IV zwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Lubrańcu dnia 16 stycznia 2015 roku

Obrady IV zwyczajnej Sesji Rady Miejskiej w Lubrańcu rozpoczął przewodniczący rady miejskiej Piotr Sławianowski o godz. 14<sup>20</sup> witając wszystkich przybyłych: radnych rady miejskiej, burmistrza z pracownikami, radnych powiatu wrocławskiego, kierowników zakładów pracy, sołtysów, przewodniczącą zarządu rady osiedlowej oraz pozostałych uczestników obrad. Następnie przewodniczący rady stwierdził, że w obradach sesji rady miejskiej udział bierze 14 radnych to jest 93,2% składu rady (nieobecny radny Mariusz Podczarski). Wobec powyższego decyzje, które zapadną są prawomocne. Sesja jest prawomocna do podejmowania uchwał.

Przewodniczący rady miejskiej Piotr Sławianowski przedstawił do realizacji następujący porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Przyjęcie porządku obrad.
4. Przyjęcie treści protokołu z obrad III zwyczajnej sesji rady miejskiej.
5. Sprawozdanie z działalności burmistrza w okresie między sesjami.
6. Interpelacje i zapytania radnych.
7. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania.
8. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zarządzenia wyborów sołtysów i członków rad sołeckich na terenie Gminy Lubraniec.
9. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zarządzenia wyboru Przewodniczącego Zarządu Rady Osiedlowej i członków Zarządu Rady Osiedlowej.
10. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie powołania doraźnej Komisji Statutowej Rady Miejskiej w Lubrańcu oraz ustalenia składu liczebnego i osobowego radnych oraz wyboru przewodniczącego komisji.
11. Wolne wnioski i zapytania.
12. Zamknięcie sesji.

Radni w głosowaniu jawnym jednogłośnie przyjęli do realizacji powyższy porządek obrad.

W głosowaniu udział brało 14 radnych tj. 93,3% składu rady.

**Do pkt 4**

Przewodniczący rady miejskiej Piotr Sławianowski poinformował, że protokół z obrad trzeciej zwyczajnej sesji rady miejskiej był wyłożony w biurze rady miejskiej i każdy radny z jego treścią mógł się zapoznać. Ponieważ radni do treści protokołu nie wnieśli uwag, przewodniczący rady miejskiej treść protokołu poddał pod głosowanie.

Radni w głosowaniu jawnym jednogłośnie przyjęli i zatwierdzili treść protokołu z obrad trzeciej zwyczajnej sesji rady miejskiej. W głosowaniu udział brało 14 radnych tj. 93,3% składu rady.

Przewodniczący rady miejskiej Piotr Sławianowski stwierdził przyjęcie treści protokołu z obrad trzeciej zwyczajnej sesji rady miejskiej, które odbyły się w dniu 29 grudnia 2014 roku. Protokół został podpisany przez przewodniczącego rady miejskiej.

**Do pkt 5**

Burmistrz Lubrańca Krzysztof Wrzesiński przedstawił sprawozdanie z działalności w okresie między sesjami sprawozdanie stanowi załącznik do protokołu.

W trakcie przedstawiania sprawozdania ze względu na zasłabnięcie sołtysa z Dąbia Kujawskiego przewodniczący rady w obradach sesji ogłosił 30 minutowa przerwę.

Po przerwie o godz. 14<sup>55</sup> przewodniczący wznowił obrady sesji, a burmistrz dokończył przedstawienie sprawozdania. Burmistrz stwierdził, że w najbliższym czasie trzeba będzie powrócić do sprawy związanej z odpadami komunalnymi, bo obecnie z budżetu gminy do tego zadania będziemy musieli dołożyć około 100 tys. zł., w najbliższym czasie musimy pomyśleć o zmianie regulaminu utrzymania czystości i porządku lub przyjąć inny system opodatkowania.

Radni nie zgłosili uwag, w związku z powyższym sprawozdanie o międzysesyjnej działalności i wykonania uchwały rady miejskiej zostało przyjęte.

## Do pkt 6 i 7

Radny Stefan Gralak nawiązując do ostatniej awarii na przesyle wody na odcinku między ul. Szkolną, a miejscowością Lubraniec Parcele gdzie nastąpiło osunięcie gruntu i usunięcie rury stwierdził, że Zakład Usług Komunalnych sp. z o.o. nie ma zinwentaryzowanych wszystkich zasuw, w okolicach tych zasuw zakład powinien umieścić tabliczki by pracownik, który przyjeżdża na awarie widział gdzie ma czego szukać. Radny prosił o zwrócenie uwagi pracownikowi, który w obrębie bloków przy ul. Szkolnej poprawiał wjazd i tym kruszywem zasypał wszystkie trzy zasuw, które odcinają wodę na Lubraniec Parcele i ul. Kopernika. Druga sprawa wskazana przez radnego dotyczyła ul. Polnej na odcinku gdzie wykonywano prace ( rura prowadzona do ul. Szkolnej ), po deszczach nawierzchnia się rozjeżdża, brakuje tam utwardzenia. Trzecia sprawa dotyczyła wykonania oświetlenia punktów użyteczności publicznej, o którym mówiono w poprzedniej kadencji, oświetlenia przystanków i świetlic wiejskich, radny stwierdził, że pomyśleć należy o oświetleniu ledowym, zadał też pytanie na jakim etapie są rozmowy i jak to wygląda na dzień dzisiejszy?. Radny wyraził ubolewanie nad dewastacją znaków drogowych na terenie całej gminy. Burmistrz Krzysztof Wrzesiński zabierając głos stwierdził, że sprawę oznakowania zasuw zostanie przekazana do ZUK sp. z o.o., kiedyś po przeglądach te zasuw znakowali. Ulica Polna - jest rękojmią gwarancyjna trzy lata, wystąpimy do firmy by te usterki jak i inne wskazane naprawili. Termin realizacji tej inwestycji był napięty i prace były wykonywane w okresie jesień – zima. Kwestia oświetlenia przystanków, tak ale gdzie jest linia, burmistrz stwierdził, że jest daleki od budowy nowych linii oświetlenia drogowego. Burmistrz odnosząc się do zniszczenia znaków drogowych stwierdził, że jego zdaniem była to akcja zorganizowana bo zniszczono znaki na terenie całej gminy ( około 30 znaków ), a nie jednej miejscowości, niektóre były nawet rąbane siekierą. Wiatr tego nie zrobił, nie wiem komu znaki przeszkadzały, zobaczymy jaki będzie skutek tych zniszczeń, sprawa została zgłoszona do policji.

Radny Józef Żakowski wnioskował o naprawę wybudowanej nawierzchni drogi w kierunku do Rzadkiej Woli, na około 600m odcinku tej drogi powstało już około 20 dziur. Następnie wystąpił z zapytaniem czy będą dokończone na drodze schetynówce do Kazania przejazdu w kierunku jego posesji ?. Radny poruszył też sprawę pobocza po prawej stronie jadąc do Kazania od gospodarstwa p. | tam gdzie jest ustawiony płot, zebrał całe pobocze i zaczyna się rów, który stwarza zagrożenie dla uczestników tej drogi np. jadącego ciągnika z przyczepą. Kierownik budowy tej drogi to widział i stwierdził, że to będzie zrobione ale do dnia dzisiejszego tego nie zrobiono, nie ma tam pobocza.

Na przechodzącej przy tej drodze rowie zrobiła się dziura, bo też nieprawidłowo wykonano tam prace. Radny Józef Żakowski wnioskował o wprowadzenie do Wieloletniego Programu Inwestycyjnego zadania związanego z budową drogi w Kazaniu w kierunku jego posesji, z terminem realizacji do 2020 roku. Radny zadał pytanie, kto będzie sprzątał przystanki PKS na terenie gminy, w miejscowości Kazanie są nowe zajazdy, a kosze są pełne śmieci. Radny zadał pytanie co z drzewami w Kazaniu ?.

Burmistrz Krzysztof Wrzesiński zabierając głos stwierdził, że technologia grysowania dróg nie sprawdziła się w terenie wiejskim dlatego w przyszłości te odcinki dróg trzeba będzie przykryć asfaltem, naprawa dróg będzie w ramach prac bieżących ale w okresie maj – czerwiec. Przejazdy - na niektórych odcinkach będzie kamień, a na niektórych asfalt, to określa projekt, protokół robót usterkowych jest spisany i to pobocze przy posesji | i inne prace będą wykonane jako usterki. Droga w Kazaniu w czasie ustalania WPI na lata 2014 – 220 będzie brana pod uwagę. Drzewa w Kazaniu zostaną wycięte przez

gmina je przejmie, a | dokona nowych nasadzeń. Sprawa śmieci na przystankach, do chwili obecnej sprzątaniami dworca i przystanków zajmowała się firma p. Rosołowskiego wyłoniona w przetargu, na ogłoszony w grudniu 2014 r. przetarg nikt się zgłosił, w styczniu zatrudniono na umowę emerytów, obecnie szukana jest firma by to robiła, ona musi być zarejestrowana na terenie naszej gminy, prowadzone są rozmowy z firmą co wywozi śmieci, jak nie będzie firmy to trzeba będzie podjąć inne działania.

Radny Stefan Gralak zaapelował do sołtysów by byli bardziej czujni, a społeczeństwo bardziej obywatelskie, jak widzą, że coś się dzieje w terenie to powinni interweniować.

Radny Lesław Stanisławski nawiązując do uchwalonego w ubiegłej kadencji regulaminu nagradzania dzieci za szczególne osiągnięcia także w nauce, stwierdził że działania były, nagrodzono grupę dzieci, ale on czuje pewien niedosyt bo nie słyszał o nagrodzeniu uczniów z dziedziny biologii, fizyki, matematyki, czy chemii – rodzi się więc pytanie czy ten regulamin nie przystaje do życia, czy nie ma dzieci wyróżniających się z przedmiotów ścisłych ?. Radny stwierdził, że z takiej ilości uczniów powinna chociaż jedna osoba z tych nauk ścisłych się znaleźć.

Burmistrz Krzysztof Wrzesiński zabierając głos stwierdził, że w poprzedniej kadencji wnioskował o uchwalenie regulaminu nagradzania uzdolnionych dzieci z terenu gminy, by mógł takie uzdolnione dzieci nagradzać, ale dyrektorzy szkół nie zostali poinformowani, że od października 2014 r. ten regulamin działa, był on opublikowany na stronie BIP urzędu, ale nie wszyscy tam wchodzi. Ten regulamin trzeba poprawić, bo obecnie nie można nagradzać dzieci z innych gmin, którzy reprezentują naszą gminę, należy też wyłączyć Dyrektora LCDK z komisji, który zgłasza osoby do nagrody, a włączyć przewodniczącego rady.

Radny Jacek Kowalewski stwierdził, że ten regulamin nie daje możliwości nagradzania każdej uzdolnionej młodzieży, jako przykład podał osobę [ ] który biega w Klubie Vectra, ma dobre osiągnięcia, a sytuacja rodzinna nie zawsze daje mu możliwość dojazdu na treningi do Włocławka. Radny prosił burmistrza by rozważył możliwość wygosparowania dodatkowych pieniędzy i nagrodzenia takich dzieci. Kolejnym chłopcem wymienionym do nagrodzenia był I [ ] grający w piłkę. Zdaniem radnego nie do końca niektóre dzieciaki z naszego miasta, które gdzieś nas reprezentują spełniają określone kryteria w regulaminie, ale warto w nich inwestować, radny prosił o wsparcie dla nich. Prosił też o pomoc

[ ] poprzez umorzenie jej podatku ze względu na trudną sytuację rodzinną. Radny prosił o uzupełnienie nawierzchni ulicy Sportowej, skrzyżowanie z ul. Wojska Polskiego, powstało w jezdni wiele dziur które można uzupełnić masą na zimno, te prace są potrzebne bo jest tam ciemno.

Radny prosił o przeanalizowanie wszystkich przystanków wiejskich i ich utwardzenia oraz założenia oświetlenie. Prosił też by radni byli zapraszani na posiedzenia komisji infrastruktury, wtedy mogli by spokojnie rozmawiać co radny z danego terenu zgłasza do tej komisji. Radny Kowalewski stwierdził, że na ostatnie posiedzenie przewodniczący komisji infrastruktury mówił, że będę powiadomiony, następnie dostał informację, że o osiedlu nie będzie mowy, ale tak się złożyło, że było ale nie miał możliwości i nie mógł przyjechać. Na pewno radni z miasta czy z danego okręgu wiejskiego też by chcieli brać udział, więc chcieli by znać termin posiedzenia, by służyć radą czy podpowiedzią, ale to zależy od rady i uznana tego problemu. Radny nawiązując do otrzymanej w dniu dzisiejszym odpowiedzi na interpelacje, że w strefie zamieszkania nie będą stawiane znaki, stwierdził, że oczywiście nie ma problemu bo takie są przepisy, ale należy wyznaczyć strefę parkowania, pomalować jakieś parkingi, bo swoją drogą mieliście zwrócić się do Biedronki pismem. Radny prosił o spotkanie na posiedzeniu komisji infrastruktury i przeanalizowanie oświetlenia drogowego, stwierdził, że nie chce dzielić gminy na wieś i miasto, ale z otrzymanych informacji wynika, że na terenie wsi np. w Kłobi na 8 latarni pali się 8, na następnym odcinku na 4 pałą się 4, 6 pali 6, 23 pałą się 23, na terenie miasta ul. Buczka 30 pali się 18, na ul. Nowomiejskiej na 24 pali się 13. Zdaniem radnego być może jeszcze raz trzeba przeanalizować niektóre miejsca, szczególnie te newralgiczne np. gdzie są skrzyżowania, bo na wsi pali się 500 lamp, a w mieście 300.

Burmistrz Krzysztof Wrzesiński zabierając głos stwierdził, że w tej kadencji głównym tematem będzie oświetlenie, miasto ma to do siebie, że jest zwarta zabudowa natomiast wieś to wieś, zabudowa jest rozrzucona i na 5 km odległości może być 13 lamp, tam gdzie są skrzyżowania, przystanek, szkoła i zabudowa. Kilka lat temu zrobiono inwentaryzację lamp i wtedy z terenu wiejskiego bardzo dużo lamp zdjęto, radni poprzednich kadencji mogą to potwierdzić, bo te lampy kiedyś tam instalowane nie odpowiadały obecnej rzeczywistości, ta nasza wieś się zmienia, kiedyś było 1100 posesji teraz jest 500 i te lampy oświetlały pola, zostały więc przeniesione w inne miejsca, gdzie była taka potrzeba i możliwość ich zainstalowania. Wnioski zgłaszane o tym, że gdzieś lampy się nie pałą zostały przekazane zakładowi energetycznemu, taka sytuacja wynika z awarii, które są usuwane. Strefa zamieszkania, nie jest zapisane w odpowiedzi na interpelację, że nie będą stawiane znaki, ale że trzeba zaktualizować organizację, jeżeli chodzi o teren spółdzielni mieszkaniowej to jest strefa zamieszkania i radny Kowalewski nie do końca miał rację, że tam trzeba stawiać znaki. Burmistrz stwierdził że zapłaci i na interpelacje radnych zlecił opracowanie nowej organizacji, zrobi porządek, postawi znaki, też będzie organizacja na ODJ-cie. Został zatrudniony ekspert w tej dziedzinie, radny proponował ustawienie znaku parkowania i postoju, jeżeli jest strefa zamieszkania nie ma potrzeby ustawiania znaku bo wszędzie nie wolno parkować na chodnikach, natomiast muszą być wyznaczone miejsca parkingowe, te miejsca parkingowe na terenie spółdzielni mieszkaniowej są choć nie są oznaczone. Policja zostanie też uczulona na wnioski radnych by przyjeżdżała i teren kontrolowała. Temat parkowania samochodu na terenie spółdzielni, to jest teren spółdzielni mieszkaniowej i burmistrz do tego nic nie ma. Udział radnych w posiedzeniu komisji infrastruktury, to jest wola radnych, jeżeli chcecie to możecie być informowali, będziecie obecni, ale za to nie będzie przysługiwało radnym wynagrodzenie. Co do przystanków autobusowych to pracownik urzędu p. Kamiński ma dokonać ich przeglądu i jak ruszą roboty publiczne

zostaną one odmalowane i naprawione, bo to nasz obowiązek, ale czy młodzież i wandalizm to uszanują ?. Naprawa nawierzchni ul. Sportowej, burmistrz prosił, by radny nie wymagał, że dziś problem zgłosi a jutro już będzie zadanie zrealizowane. Na wiosnę, po zimie co roku jest robiony przegląd nawierzchni dróg na terenie całej gminy, a takich dróg jest 160 km, następnie ogłasza się przetarg, wylania wykonawcy i wybrana firma w ramach remontów bieżących dokonuje naprawy. Sprawa nagrodzenia p. ...., to zależy czy oni kwalifikują się do tego zgodnie z określonymi w regulaminie zasadami, to jest prawo lokalowe i trzeba go przestrzegać. Jak nie będą spełniać kryterium to wtedy można rozważyć przyznanie zasiłku celowego. Sprawa umorzenia podatku nie powinna być poruszana na sesji, na wniosek zainteresowanej osoby decyzję podejmuje burmistrz, jeżeli jest trudna sytuacja wnioski są rozpatrywane pozytywnie.

Przewodniczący rady miejskiej Piotr Sławianowski prosił radnych by nie przedłużali obrad tylko zadawali pytania, bo inaczej będzie odbierał radnemu głos i kazał mu usiąść.

Radny Jacek Kowalewski stwierdził że ważne by burmistrz tym ludziom pomógł, nieważne w jakiej formie, jeżeli chodzi o dziury to mówił żeby uzupełnić je tą masą.

Przewodniczący rady miejskiej Piotr Sławianowski upominając radnego stwierdził, że burmistrz powiedział co robi, prosił by radny zadał pytanie, a nie uczył burmistrza, jeżeli swoją rację już powiedział. Następnie przewodniczący prosił radnego o zadanie pytania.

Radny Jacek Kowalewski zwracając się do przewodniczącego rady stwierdził, że zgodnie z zapisem § 20 statutu, przewodniczący powinien umożliwić mu jak najlepsze wykonywanie mandatu radnego, interpretacje nie są do zadawania pytań, więc prosi by mu nie przeszkadzać w wypowiedaniu tego co chce powiedzieć. Następnie zwracając się do burmistrza stwierdził, że jeżeli chodzi o strefę zamieszkania to świetnie sobie zdaje sprawę jak powinno być i tylko znaki były omówione z radnym Gralakiem, one miały być do pewnego czasu dopóki nie powstaną parkingi, miały być czasowo. Co do całej reszty to wystarczy dziury uzupełnić masą na zimno, nie prosił o asfalt, wystarczą dwa, trzy worki masy na zimno, radny prosił nie traktować, że jak mówi coś Kowalewski to trzeba to zrobić, to mieszkańcy Wam podziękują.

Burmistrz Krzysztof Wrzesiński odpowiadając na powyższe stwierdził, że między radnym a nim wytworzyła się polemika, choć tego nie chciał. Burmistrz nie mówił, że będzie kładł asfalt, asfalt będzie kładziony gdzie są zapisy zadań inwestycyjnych. Mówił o sposobie jak musi postępować w przypadku tak licznej ilości kilometrów dróg, te remonty bieżące przekraczają w całości pewną kwotę, dlatego mówił jaki system obowiązuje w tej gminie.

Radna Anna Przybysz nawiązując do posiadanego przez urząd Certyfikatu Euro Renomy, którego ważność wygasa 31 stycznia br., zwróciła się z pytaniem do burmistrza, czy będzie wchodził w kolejny etap i przedłużał jego ważność. Ten certyfikat wisi w gminie i jest zamieszczony na stronie internetowej urzędu, jakie koszty były z uzyskaniem tego certyfikatu i jakie były z niego korzyści ?.

Burmistrz Krzysztof Wrzesiński zabierając głos stwierdził, że koszt certyfikatu był w granicach 500 zł., na następny rok nie ma zamiaru go przedłużać, był po to by promować gminę. Mieliśmy też certyfikat jakościowy ISO ze względu na koszty nie będziemy tego dalej realizować.

Radna Anna Przybysz stwierdziła, że cieszy ją, że burmistrz nie wchodzi w kolejny etap, bo to są duże koszty ponieważ na stronie internetowej tej firmy można było wyczytać, że ten certyfikat może kupić każdy i kosztuje 3.800 zł. i gmina, i jednostki samorządowe. Do firmy nie mogła się dodzwonić, jest kontakt mailowy, można wykupić od razu na trzy etapy i to kosztuje taniej 10.260 zł., a to jak się okazuje są dość duże koszty.

Burmistrz Krzysztof Wrzesiński stwierdził, że urząd poniósł koszty około 500 zł.

Radna Lidia Nowak zabierając głos stwierdziła, że składała ostatnio interpelacje na temat profilaktyki zdrowia i ewentualnych szczepień, otrzymała odpowiedź od burmistrza, którą w skrócie przedstawiła. treść „ Profilaktyka wczesnego wykrywania np. raka sutka jest prowadzona w Lubrańcu bo jest mammobus, burmistrz daje wodę, itd. Na temat szczepień burmistrz odpowiedział, że są one realizowane w ośrodkach zdrowia w ramach kalendarza szczepień, odpowiedź jest, że gmina nie musi, nie powinna realizować programów zdrowotnych bez opinii ekspertów – pytanie radnej - jakich ekspertów ?, w kwestii rozszerzenia dodatkowych szczepień ochronnych społeczeństwo nie zgłaszało takich potrzeb bezpośrednio ani do burmistrza, ani do rady SPZOZ. Dalej burmistrz pisze, że niektóre gminy realizują taki program, jest to jednak spowodowane silnym zatruciem środowiska oraz sytuacją szczególną, - wypowiedź radnej - w naszej gminie nie ma według burmistrza szczególnego zagrożenia więc burmistrz nie widzi potrzeby realizacji tego zadania”. Radna odnosząc się do wypowiedzi burmistrza odczytała swoje stanowisko, stwierdzając, że - treść stanowiska - „ W odpowiedzi na Pana pismo. Odpowiedź pana burmistrza świadczy

o braku argumentarnej wiedzy na temat profilaktyki chorób zakaźnych nowotworowych, powołując się na raka sutka podałam tylko przykład, a nie musiało to być w tym temacie. Radni powinni zasięgnąć opinii naszych lekarzy i wspólnie zdecydować o priorytetach i profilaktyce. Przykład bezpłatnego badania mamograficznego wykonywanego na naszym terenie dotyczy kobiet od 50 do 69 roku życia, czy według Pana kobiety młodsze czy starsze nie chorują na raka sutka, czy nie można przeznaczyć środków na zbadanie populacji np. 30, 40 czy 70 latków ?. W sprawie szczepień ochronnych bezpłatnie wykonywane są szczepienia zgodnie z obowiązującym kalendarzem szczepień. Zgłaszając wniosek chodziło mi o szczepienia zalecane, które są płatne, a często ratują życie i zdrowie. Wielu rodziców nie stać na taki wydatek, choć wielu szczepionki zakupuje. To jakie szczepionki i do jakiej populacji zostawia w gestii radnych i Pana burmistrza Można zaszczepić populację dzieci np. populację 2 latków przeciwko pneumokokom o czym rozmawialiśmy, które wywołują sepsę i inne choroby, lub można zaszczepić osoby starsze grypą. Możliwości jest wiele i kryteria niech ustalą radni, wystarczy tylko dobra wola i opinia lekarzy z naszych ZOZów na terenie gminy, oni są wystarczającymi ekspertami w tej dziedzinie. Społeczeństwo nie musi składać do Pana burmistrza takich potrzeb, bo są od tego radni, lekarze. Przypominam, że radni reprezentują społeczeństwo i działają na jego rzecz. Na naszym terenie rodzi się mniej dzieci, rodziny migrują za granicę i do większych miast, czy zatem Panu burmistrzowi nie powinno zależeć na zdrowiu tych co zostali ?. Nie zgadzam się z Panem, że teren naszej gminy nie jest szczególnie zagrożony chorobami, otóż województwo kujawsko – pomorskie jest w czołówce kraju pod względem umieralności na raka, kobiety zabija właśnie rak sutka, a mężczyźni rak płuc. Poprawić tę statystykę może tylko wczesna profilaktyka zdrowotna i na nią powinny się znaleźć pieniądze w budżecie, bo zdrowie jest najważniejsze. I nie chodzi Panie burmistrzu o jakieś duże sumy, o to, że musi to być natychmiast zrobione, bo rozmawialiśmy i Pan burmistrz co innego mówił, a co innego mi odpisał.” To by była jedna sprawa, a druga to sprawa zgłaszanej zarwanej studzienki koło p. Madajczyka, która dalej nie jest naprawiona, a dziura się powiększa i może tak się zdarzyć, że trzeba będzie komuś odszkodowanie za złamaną nogę płacić.

Burmistrz Krzysztof Wrzesiński zabierając głos stwierdził, że chce zwrócić uwagę radzie, że po pierwsze wystąpienie radnej Nowak nie jest interpelacją, nie jesteśmy na debacie politycznej czy wyborczej. To nie jest interpelacja, interpelacja to jest zapytanie w konkretnym temacie. Skoro radna tak podchodzi do tematu, napisała list to niech skieruje go do burmistrza, otrzyma wtedy odpowiedź. Burmistrz stwierdził, że to radni decydują czy chcą dać środki z budżetu na szczepionki czy nie, ale opinii ekspertów trzeba zaciągnąć. Burmistrz stwierdził że nie jest lekarzem by to określił. Odnosząc się do sformułowania radnej, że co innego mówił na komisji i sesji, a co innego odpisał, to stwierdził, że tak było bo liczył, że z „opłat tzw. kapslowego” można będzie wyasygnować pewne środki, ale to nie jest możliwe zgodnie z przepisami prawa, bo wszystkich trzeba traktować jednakowo. Trzeba wypracować określone zasady i wyasygnować określoną kwotę w budżecie gminy, może to być 10 – 20 tys. zł.

Radna Nowak stwierdziła, że to zależy na jakie szczepienia byśmy się zdecydowali, gdybyśmy chcieli szczepić np. 2 - latków tymi pneumokokami przeciwko sepsie, to na naszym terenie jest 81 dzieci z 2013 roku, szczepionka - cena z internetu wynosi 260 zł. jedna szczepionka ( przy negocjacji może być niższa ta cena ), mowa jest o 2 latkach bo wystarczy jedna szczepionka, bo dzieci do 2 lat muszą dostać trzy szczepionki a to podraża koszty. Na szczepionki dla 2 latków planować trzeba by było środki w kwocie 21 tys. zł., radna stwierdziła, że myśli, że ta kwota była by niższa. Jeżeli chodzi o grypy gdyby zaszczepić 65 - latków, to by była kwota 31 tys. zł. W tych pieniądzach na pewno część tych dzieci jest już zaszczepiona, bo rodziców stać było na zakup szczepionek i dzieci zaszczepili, chodzi o te dzieci których rodziców nie stać na zakup szczepionki, a szczególnie te uczęszczające do przedszkola.

Burmistrz Krzysztof Wrzesiński stwierdził, że musi być ustanowiona zasada, równoprawna dla wszystkich obywateli. Można zadać pytanie dlaczego mamy pomagać rodzicom co zarabiają 30 tys. na miesiąc wobec tych rodziców co mają 2 tys.

Radna Lidia Nowak stwierdziła, że zady możemy ustalić.

Burmistrz Krzysztof Wrzesiński stwierdził, że wchodzimy w polemikę.

Przewodniczący rady miejskiej odpowiadając w sprawie naprawy zarwanej studzienki stwierdził, że rozmawiał z pracownikiem urzędu p. Kamińskim, który stwierdził, że ta studzienka podlega pod telekomunikacje oranż, zmienione zostały tam numery i nie można się dodzwonić, ale sprawa jest znana i będzie chciał ją jak najszybciej załatwić.

Burmistrz Krzysztof Wrzesiński zabierając głos stwierdził, że dobrze, że radni zgłaszają wnioski, ale jako burmistrz może prowadzić prace tylko na majątku gminnym, zgłoszona przez radną sprawa zarwanej studzienki jest ujęta, jest przygotowane pismo do właściciela, który zmienił adres, po jego odszukania pismo wysłamy by studzienkę naprawił.

Radny Lesław Stanisławski zabierając głos stwierdził, że chciałby przypomnieć po co została powołana gmina. Gmina została powołana w celu realizacji zbiorowych potrzeb społeczności. Idea była taka, że co sam obywatel osobiście nie może zrobić, to idea gminy zrobiła to, że możliwe było to do zrobienia. Nie mógł np. sam wybudować mostu wobec tego potrzebna była jednostka, która by to wszystko zebrała, zorganizowała i te zbiorowe potrzeby zaspokoila. W sprawie szczepień radny stwierdził, że solidaryzuje się z burmistrzem, bo jak ustalić czy kogoś stać czy nie stać ?. Jak gmina ma przejąć odpowiedzialność jakiś zdarzeń ? gdy będą powikłania, bo gmina to organizowała więc będzie winna i wtedy od gminy będą dochodzić odszkodowań. Radny stwierdził, że z tych dwóch powodów uważa, że gmina nie powinna w to wchodzić. Radny wnioskował też o zakończenie pytań i interpelacji bo inaczej nie dojdziemy do właściwych punktów sesji.

#### **Od pkt 8 i 9**

Burmistrz Lubrańca na wniosek sołtysa z Żydowa prosił o dokonanie zmiany terminu odbycia zebrania w Żydowie planowanego w przekazanych radnym materiałach z 13 lutego br. na 15 lutego br. o godz. 14<sup>00</sup>.

#### **Radni na powyższe wyrazili zgodę.**

Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zarządzenia wyborów sołtysów i członków rad sołeckich na terenie Gminy Lubraniec oraz w sprawie zarządzenia wyboru Przewodniczącego Zarządu Rady Osiedlowej i członków Rady Osiedlowej.

Przewodniczący rady miejskiej Piotr Sławianowski poinformował radnych, że sołectwo i miasto Lubraniec jest samorządową formą organizacji życia publicznego mieszkańców, nie posiada osobowości prawnej, działa jako jednostka pomocnicza gminy. Organami sołectwa są: zebranie wiejskie jako organ uchwałodawczy, sołtys jako organ wykonawczy i rada sołecka jako organ wspomagający sołtysa oraz organ opiniotwórczo – doradczy. Organami miasta są: zebranie miejskie jako organ uchwałodawczy, przewodniczący zarządu jako organ wykonawczy zarządu, rada osiedlowa jako organ uchwałodawczy i zarząd rady osiedlowej jako organ wykonawczy. Zgodnie z zapisem § 2 ust. 2 i 3 - kadencja organów samorządu mieszkańców trwa 4 lata i kończy się w momencie wyboru nowych organów sołectwa.

Celem dokonania wyboru sołtysa, członków rady sołeckiej, przewodniczącego zarządu i rady osiedlowej - rada miejska zarządza zwołanie zebrania wiejskiego w terminie do 3 miesięcy od daty wyboru rady miejskiej. Ponieważ rada miejska wybrana została podczas wyborów dnia 16 listopada 2014 roku, w podejmowanej uchwale określa się, by wybory wyżej wymienionych organów sołectwa i miasta odbyły się w określonym w statutach terminie, tj. do 16 lutego 2015 roku, terminarz zebrań w poszczególnych sołectwach szczegółowo został rozpisany w harmonogramie, który stanowi załącznik do uchwały, a radni dzisiaj go otrzymali. § 15 ustęp 1 statutu sołectwa jak i miasta określa, że zebranie, na którym ma być dokonany wybór sołtysa i rady sołeckiej zarządza rada miejska w formie uchwały. W uchwale określa się miejsce, godzinę i dzień zebrania wiejskiego. Uchwałę rady o zwołaniu zebrania wyborczego podaje się do publicznej wiadomości mieszkańców danego sołectwa czy miasta co najmniej 7 dni przed wyznaczoną datą zebrania. Projekt uchwały w sprawie zarządzenia wyborów sołtysów i członków rad sołeckich na terenie Gminy Lubraniec radni otrzymali wraz z zaproszeniami.

Radny Józef Żakowski prosił o zmianę godziny odbycia zebrania w Kazaniu dnia 10 lutego br. na godz. 14<sup>00</sup>. **Radni wyrazili na powyższe zgodę.**

Przewodniczący rady miejskiej przedstawił projekt uchwały w sprawie zarządzenia wyborów sołtysów i członków rad sołeckich na terenie Gminy Lubraniec i poddał go pod głosowanie.

**Radni w głosowaniu jawnym jednogłośnie podjęli uchwałę w sprawie zarządzenia wyborów sołtysów i członków rad sołeckich na terenie Gminy Lubraniec.** W głosowaniu udział brało 13 radnych obecnych w sali narad podczas głosowania ( nieobecna podczas głosowania była radna Magdalena Rybowska ).

Uchwała Nr IV/21/2015 w sprawie zarządzenia wyborów sołtysów i członków rad sołeckich na terenie Gminy Lubraniec stanowi załącznik do protokołu.

Przewodniczący rady miejskiej Piotr Sławianowski stwierdził, że projekt uchwały w sprawie zarządzenia wyboru Przewodniczącego Zarządu Rady Osiedlowej i członków Zarządu Rady Osiedlowej, radni otrzymali wraz z zaproszeniami, czy do treści zgłaszają uwagi, bądź zapytania ?

Ponieważ ze strony radnych do projektu uchwały nie było uwag przewodniczący rady miejskiej odczytał treść uchwały, poddając ją pod głosowanie.

**Radni w głosowaniu jawnym jednogłośnie podjęli uchwałę w sprawie zarządzenia wyboru Przewodniczącego Zarządu Rady Osiedlowej i członków Zarządu Rady Osiedlowej.**

W głosowaniu udział brało 14 radnych, tj. 100 % biorących udział w obradach sesji.

Uchwała Nr IV/22/2015 w sprawie zarządzenia wyboru Przewodniczącego Zarządu Rady Osiedlowej i członków Zarządu Rady Osiedlowej stanowi załącznik do protokołu.

#### **Do pkt 10**

Przewodniczący rady miejskiej stwierdził, że na wniosek radnej Lidii Nowak i radnego Jacka Kowalewskiego, zgłoszony podczas obrad III zwyczajnej sesji rady miejskiej dnia 29 grudnia 2014 r., pod obrady dzisiejszej sesji został wprowadzony punkt dotyczący rozpatrzenia projektu uchwały w sprawie powołania doraźnej Komisji Statutowej Rady Miejskiej w Lubrańcu oraz ustalenia składu liczebnego i osobowego radnych oraz wyboru przewodniczącego komisji. § 18 ustęp 3 Statutu Gminy Lubraniec określa, że rada gminy może powołać doraźne komisje do wykonywania określonych zadań, określając ich skład i zakres działania. Przewodniczący rady miejskiej zaproponował powołać doraźną Komisję Statutową Rady Miejskiej w Lubrańcu składającą się z 5 członków.

Radny Jacek Kowalewski zaproponował by skład pozostawić otwarty.

Przewodniczący rady miejskiej jeszcze raz zaproponował by powołać doraźną Komisję Statutową Rady Miejskiej w Lubrańcu składającą się z 5 członków.

**Radni powyższą propozycję zatwierdzili w głosowaniu jawnym jednogłośnie 14 głosami za.** W głosowaniu udział brało 14 radnych, tj. 100 % biorących udział w obradach sesji.

**Przewodniczący rady stwierdził ustalenie przez radnych 5 osobowego stanu liczebnego doraźnej komisji Statutowej.** Następnie przewodniczący rady poprosił radnych o zgłaszanie kandydatów do pracy w komisji. Radny Zbigniew Siewierski zgłosił kandydaturę radnego Lesława Stanisławskiego, radny Lesław Stanisławski wyraził zgodę na kandydowanie. Przewodniczący rady zgłosił kandydaturę radnego Stefana Gralaka, radny Stefan Gralak wyraził zgodę na kandydowanie. Radna Lidia Nowak zgłosiła kandydaturę radnego Jacka Kowalewskiego, radny Jacek Kowalewski wyraził zgodę na kandydowanie. Radny Jacek Urbański zgłosił kandydaturę radnego Mirosława Stefańskiego, radny Mirosław Stefański wyraził zgodę na kandydowanie. Radna Magdalena Rybowska zgłosiła kandydaturę radnej Anny Przybysz, radna Anna Przybysz wyraziła zgodę na kandydowanie. Ponieważ nie zgłaszano więcej kandydatur przewodniczący rady zaproponował zamknięcie listy zgłoszeń. **Radni w głosowaniu jawnym jednogłośnie podjęli decyzję o zamknięciu listy zgłoszeń.** W głosowaniu udział brało 14 radnych, tj. 100 % biorących udział w obradach sesji.

Przewodniczący rady miejskiej Piotr Sławianowski odczytał nazwiska radnych zgłoszonych do składu doraźnej Komisji Statutowej Rady Miejskiej w Lubrańcu, tj. - radny Stefan Gralak, radny Mirosław Stefański, radny Lesław Stanisławski, radny Jacek Kowalewski i radna Anna Przybysz.

**Radni w głosowaniu jawnym jednogłośnie zatwierdzili powyższy skład doraźnej Komisji Statutowej Rady Miejskiej w Lubrańcu.** W głosowaniu udział brało 14 radnych, tj. 100 % biorących udział w obradach sesji.

Następnie w obradach sesji przewodniczący rady ogłosił 5-cio minutową przerwę, prosząc członków doraźnej Komisji Statutowej o wytypowanie spośród siebie przewodniczącego komisji.

Po przerwie i wznowieniu obrad członek komisji – radny Lesław Stanisławski poinformował radę, że członkowie komisji na przewodniczącego wytypowali radnego Stefana Gralaka. Radny Stefan Gralak wyraził zgodę na powyższe.

Przewodniczący rady miejskiej odczytał treść uchwały w sprawie powołania doraźnej Komisji Statutowej Rady Miejskiej w Lubrańcu oraz ustalenia składu liczebnego i osobowego radnych oraz wyboru przewodniczącego komisji.

**Radni w głosowaniu jawnym jednogłośnie podjęli uchwałę w sprawie powołania doraźnej Komisji Statutowej Rady Miejskiej w Lubrańcu oraz ustalenia składu liczebnego i osobowego radnych oraz wyboru przewodniczącego komisji.** W głosowaniu udział brało 14 radnych, tj. 100 % biorących udział w obradach sesji. Uchwała Nr IV/23/2015 w sprawie powołania doraźnej Komisji Statutowej Rady Miejskiej w Lubrańcu oraz ustalenia składu liczebnego i osobowego radnych oraz wyboru przewodniczącego komisji stanowi załącznik do protokołu.

#### **Do pkt 11 Wolne wnioski i zapytania.**

Przewodniczący rady miejskiej prosił radnych o zadawanie pytań, by nie było, że ktoś najpierw będzie pół godziny mówił i mówił, a potem zadaje pytanie.

Radny Jacek Kowalewski prosił o jak najszybsze zwołanie posiedzenia doraźnej Komisji Statutowej Rady Miejskiej w Lubrańcu celem określenia pewnych spraw, bo jest problem z rozumieniem 14 dni, 30 dni od następnej sesji, by ustalić ile mają być interpelacje na piśmie i te które są międzysesyjne. Drugi wątek, to wniosek o danie się wypowiedzenia radnym - tej piątce co ma inne zdanie od pozostałych radnych których jest większość. Prosił by przewodniczący bardziej reagował na krzyki gdzieś tam z tyłu niż na to co chcą oni powiedzieć, bo radnych wybrało społeczeństwo i nie ma limitu czasowego, że komuś się spieszy, jak komuś się spieszy to mógł nie zostawać radnym. Radny stwierdził, że nie przyszli po to by kogoś obrażać, czy komuś ubliżać, przyszli po to żeby razem pracować, więc prosi by ich nie pouczać, nie mówić co lepiej, bo oni nie mówią o kwalifikacjach pozostałych ani o swoich, chcą tylko jak najlepiej dla tych mieszkańców i całej gminy. Ale jak widzą, że jest coś nierównomiernie rozłożone, to proszą o to by dać się im wypowiedzieć, bo w tej części z której zostali wybrani też żyją ludzie, też mają prawa i mogą coś powiedzieć. Prosił przewodniczącego rady by dał się też im wypowiedzieć zgodnie z wcześniej odczytanym § 20 statutu. Zwracając się do burmistrza radny Kowalewski stwierdził, że nie miał zamiaru polemizować z burmistrzem ani określać słownie kompetencji czy w połowie jest dobrym burmistrzem czy nie, bo został przez społeczeństwo wybrany, a z faktami nie dyskutuje. Jak coś zgłaszają, nawet gdy to wydaje się być zbędne, to dlatego, że mieszkańcy im to zgłaszają, a oni jako radni mają obowiązek to zgłosić. Jak zgłaszał o załatwienie dziur w ulicy to nie chciał asfaltu tylko zimną masą by to zasypać.

Radna Lidia Nowak w związku z tym, że w ostatnim czasie do przedsiębiorców w Lubrańcu wpłynęły prośby o dofinansowanie z Włocławskiej Akademii Piłkarskiej, zadała pytanie w jakim celu jest wspierana taka działalność bo to jest prywatne przedsięwzięcie, a na naszym terenie jest klub MGKS, który skupia trzy grupy młodzieżowe w różnym wieku i grupę starszą. Dzieci zainteresowane piłką nożną mają możliwości uczestniczenia w takim klubie w Lubrańcu. 29 listopada 2014 r. gimnazjum miało spotkanie, Pan burmistrz z właścicielem tego klubu był obecny, czy nie jest to próba promocji tej prywatnej firmy na niekorzyść MGKS i co będzie jeżeli rodzic zapisze dziecko do takiego klubu, a później chciało by ono powrócić do MGKS, czy ktoś ponosi za to koszty, zakładając, że była by utworzona taka filia o której ostatnio jest głośno. Radna zadała pytanie czy były dzielone środki lub ewentualnie kiedy będą z podziałem na kluby ?.

Burmistrz Lubrańca Krzysztof Wrzesiński nawiązując do wypowiedzi radnego Jacka Kowalewskiego stwierdził, że nie widzi takiego działania ani przewodniczącego rady jak i pozostałych radnych, że „opozycja” nie ma możliwości wypowiedzenia się, nie ma możliwości poruszania tematów, nie ma możliwości złożenia wniosków ze swoich okręgów, burmistrz stwierdził, że tego nie zauważył i on też nie ma zamiaru tak działać. Mówiąc o remontach bieżących burmistrz wskazał jak to powinno się odbywać zgodnie z przepisami na terenie gminy, jak będą możliwości z pozyskaniem zimnego asfaltu to będzie zrobione. Burmistrz podkreślił, że radni i burmistrz zostali wybrani by pracować dla dobra całej gminy, radni zostali wybrani z poszczególnych okręgów wyborczych a burmistrz został wybrany jako burmistrz całej gminy i musi równoważnie i równomiernie traktować wszystkie okręgi, dobrze zna potrzeby wszystkich okręgów, wie, że te potrzeby w każdym okręgu są bardzo duże, ale w budżecie są określone pieniądze. Pewne rzeczy i w mieście też się robi, ale nie tak, że radni „z miasta” dziś zgłaszają wniosek a jutro ma być to zrobione, bo na to w budżecie nie ma pieniędzy. Jeżeli znajdują się pieniądze to radni zadecydują wraz z burmistrzem na co je przeznaczyć, jakie zadania przyspieszyć i zrealizować. Radni muszą zdawać sobie sprawę, że jest ustawa o samorządzie i finansach publicznych, a każde przekroczenie skutkuje dyscypliną budżetową. Do tej pory było w urzędzie wiele różnych kontroli, ale nic nie znaleziono dzięki dobrej pracy merytorycznych pracowników i skarbnika. Co do Włocławskiej Akademii Piłkarskiej to wystąpili oni jako klub o sponsoring, bo częściowo utrzymują się z dotacji, a częściowo ze swoich środków. WAP nie jest prywatnym przedsięwzięciem, tylko stowarzyszeniem, które należy wspierać. Została nawiązana współpraca z tym stowarzyszeniem by w swoim statucie zapisali, że tworzą swoją filię w Lubrańcu, by u nas taką szkółkę mogli utworzyć i wychwycić z terenu naszej gminy i sąsiednich gmin te talenty. Burmistrz wspominał, że chce utworzyć na terenie gminy w szkole klasy sportowe. MGKS prowadzi zajęcia, ale nie ma takich możliwości dalej przeforsowania tych naszych talentów poza teren gminy, oni u nas ćwiczą, a kluby piłkarzy odsprzedają i biorą za nich pieniądze. Podział środków na kluby został dokonany dzisiaj, na 2015 rok Klub MGKS otrzymał 74 tys., Klub Start 21 tys. zł., Klub Karate 12 tys. zł., Lubrańskie Stowarzyszenie Motocyklowe 8 tys. zł., z WAP nic nie otrzymano.

Radna Lidia Nowak zadała pytanie czy Pan burmistrz będzie finansował Włocławską Akademię Piłkarską?.

Burmistrz odpowiadając stwierdził, że zobaczy jakie będą efekty, 31 stycznia br. ma się odbyć turniej, burmistrz pomaga w jego organizowaniu. Na tym turnieju ma być nabór młodzieży z dzieci od I klasy wzwyż.

Radna Lidia Nowak zadała pytanie czy te klasy sportowe nie mogły by być utworzone, gdyby nie było tej współpracy z WAP, czy nasz MGKS nie wystarczy by te klasy utworzyć ?.

Burmistrz Lubrańca stwierdził, że mogłyby być takie klasy sportowe utworzone gdyby znalazła się odpowiednia ilość uczniów tym tematem zainteresowanych.

Dyrektor Zespołu Szkół Przemysław Sadziński zabierając głos poinformował, że w Zespole Szkół pojawiła się Włocławska Akademia Piłkarska, nie wnika czy to jest prywatna instytucja czy stowarzyszenie, z inicjatywą stworzenia jakiś działań sportowych dla uczniów nie tylko z tej szkoły ale z terenu całej gminy. MGKS też prowadzi takie działania, ale nabór WAP sięga szerzej bo nawet zaproszenia były skierowane do przedszkolaków. Jedno z drugim nie ma nic wspólnego, zarówno działania MGKS jak i WAS są związane z piłką nożną, będzie konkurencja i coś dobrego z tego może się narodzić. Na dziś nie wie jak to będzie działać, chcemy to sprawdzić, był jeden nabór przez WAP wypadł słabo ma być teraz drugi, dyrektor stwierdził, że nie widzi zagrożenia jednych do drugich. Jeżeli chodzi o utworzenie klas sportowych to na wniosek wuefistów próbowano je utworzyć wcześniej, ale pomysł powstał w miesiącu czerwcu i było za późno by to się stało, teraz do tego podchodzą z wyprzedzeniem. Potrzebna jest do utworzenia klas sportowych decyzja rady pedagogicznej w szkole, jak będzie decyzja to szkoła zwróci się do rady miejskiej o zabezpieczenie środków w budżecie, musi być więc zgoda radnych. To radni w pierwszym okresie muszą zabezpieczyć środki do końca roku jak taka klasa powstanie od września, od stycznia na dalsze działanie klas sportowych będzie już subwencja oświatowa. Przy utworzeniu takiej jednej klasy szkoła zyskuje 6 godzin więcej, po 3 latach jest 18 godzin więcej, zobaczymy czy będą chętni, to rodzice muszą wyrazić chęć i zgodę. Odpowiadając radnemu Stanisławskiemu stwierdził, że jest wielu uczniów którzy mogliby ubiegać się o stypendia, ale o takiej możliwości dowiedział się gdy te stypendia były wręczane. Dyrektor stwierdził, że w regulaminie jest szereg niejasności więc należy go udoskonalić, dyrektor prosił by do prac poprawkowych zaprosić osoby ze szkół które pomogą przy zmianach. Jeżeli chodzi o sprawę Gamma, to zna sprawę i chętnie by do tego stypendium go zgłosił, ale on nie spełnia określonych kryterium. Zajął III miejsce w województwie, w bieganiu przełajowym, a ale są inni uczniowie – laureaci konkursów oratoryjnych i burmistrz obiecał, że będą nagrodzeni jak złożymy wnioski.

Radna Lidia Nowak zadała pytanie czy nie ma ryzyka, że po przejściu młodzieży do utworzonej filii to nasz MGKS się nie rozsypie ?

Burmistrz stwierdził, że nie należy WAP traktować jako konkurencji do MGKSu, bo WAP prowadzi nabór w przedszkolach, klasach I i II i dlatego nie widzi konkurencji. Burmistrz stwierdził, że stara się finansować każdą działalność sportową. Kiedy MGKS był w V klasie otrzymywał dotacje w kwocie 50 - 60 tys. zł. i to starczało, teraz spadli z klasy V do klasy A i są na przedostatnim miejscu, powinni więc otrzymywać mniejsze dofinansowanie, bo mają mniejsze wydatki, a tego nie zrobiono. Na pewno WAP nie będzie miała wpływu na to by rozsypał się MGKS, chyba że będą w tym klubie jakieś rozgrywki wewnętrzne jak to miało miejsce w przeszłości, gdzie ratowaliśmy by to nie padło. Te kluby działają na zasadach stowarzyszeń i muszą też same wypracować część środków finansowych pomimo tego, że otrzymują różnego rodzaju dotacje.

Radny Jacek Kowalewski- odpowiadając dyrektorowi Sadzińskiemu stwierdził, że p. Ania potrafiła zgłosić ileś osób, ze sportu lubrańskiego nikt nie dostał, nie mówił o stypendiach ale o jakiegokolwiek pomocy. Radny stwierdził, że gdyby on był dyrektorem to by wystąpił z wnioskiem by tym dzieciakom w jakikolwiek sposób pomóc, ale nie chce polemizować. Zwracając się do burmistrza radny stwierdził, że lubi inteligentnych adwersarzy, wie że do 130.000 euro można bez przetargu na zapytanie ofertowe, tona masy kosztuje 300 zł. , a na załatwienie wskazanych dziur potrzeba 5 worków, te prace mogła by wykonać „komunalka”.

Przewodniczący rady zapytał czy nad tymi czterema dziurami będziemy dzisiaj obradować ?.

Radny Jacek Kowalewski- stwierdził, że burmistrz powiedział, że ma czas i nie jest to przeszkodą skoro zgodziłem się być radnym to powinienem czekać, więc odpowiadam uczciwie panu burmistrzowi, nie chciałby polemizować, chce współpracować, nie mówić kto gorszy kto lepszy, te dziury można załatać od razu masą na zimno.

Burmistrz Lubrańca przypomniał, że w ustawie określone jest skąd gmina może czerpać dochody, jednym z punktów jest darowizna, radny Kowalewski jest Dyrektorem Zarządu Dróg Powiatowych w Aleksandrowie Kujawskim więc burmistrz stwierdził, że liczy na nią.

Radny Jacek Kowalewski stwierdził, że mamy zakład komunalny, Zarząd Dróg Powiatowych w Jarantowicach z którym świetnie burmistrz współpracuje więc na pewno przywieżą, następnie radny stwierdził, że „zadzwoń i na pewno jutro przywieżą, masa będzie „

Burmistrz zadał pytanie dlaczego nie z Aleksandrowa ?

Radny Jacek Kowalewski stwierdził, że przywóz będzie z jego inicjatywy.

Przewodniczący rady odebrał głos radnemu stwierdzając, że burmistrz w tym temacie udzielił odpowiedzi, a radny jak chce zadzwonić to może to zrobić.

Radny Lesław Stanisławski podziękował Dyrektorowi Zespołu Szkół w Lubrańcu za zrozumienie problemu stwierdzając jednocześnie, że bardzo go cieszy wola współpracy odnośnie regulaminu stypendialnego.

Radny Jacek Urbański poprosił by przewodniczący rady miejskiej odczytał zapisy § 43 i §44 statutu.

Przewodniczący rady miejskiej odczytał zapis §43, §44 i §41 statutu. § 41 ust.3 - interpelacja powinna zawierać krótkie przedstawienie stanu faktycznego, będącego jej przedmiotem oraz wynikające zeń pytania. § 43 - przewodniczący rady miejskiej prowadzi obrady według ustalonego porządku, otwierając i zamykając dyskusję nad każdym z punktów. Przewodniczący rady miejskiej udziela głosu według kolejności zgłoszeń, w uzasadnionych przypadkach może także udzielić głosu poza kolejnością. Radnemu nie wolno zabierać głosu bez zezwolenia przewodniczącego rady miejskiej ( przewodniczący stwierdził, że teraz to się często zdarza, więc będzie kazał radnemu usiąść, by nie przeszkadzał ). Przewodniczący rady miejskiej może udzielić głosu osobie nie będącej radnym ( ten punkt jest na końcu jak radni wyczerpią swoje pytania ). W § 44 jest zapis, że przewodniczący rady miejskiej czuwa nad sprawnym przebiegiem obrad, a zwłaszcza nad związłością wystąpień radnych oraz innych osób uczestniczących w sesji. Przewodniczący rady miejskiej może czynić radnemu uwagi dotyczące tematu, formy i czasu trwania ich wystąpień, a w szczególnie uzasadnionych przypadkach przywołać mowę „ do rzeczy “. Jeżeli temat lub sposób wystąpienia albo zachowania radnego w sposób oczywisty zakłócają porządek obrad bądź uchylają prowadzenie sesji, przewodniczący rady miejskiej przywołuje radnego „ do porządku ”, a gdy przywołanie nie odniosło skutku może odebrać mu głos, nakazując odnotowanie tego faktu w protokóle, lub wezwać policję - przewodniczący rady stwierdził, że nie chciałby tego robić. Powinno być zadane pytanie do burmistrza, radny do radnego czy przewodniczącego rady, a nie polemizować pół godziny i zachowywać się jak dziecko, któremu zabrano zabawkę.

Radny Jacek Kowalewski przeczytał § 20 - przewodniczący rady, a w jego nieobecności wiceprzewodniczący czuwa nad zapewnieniem warunków niezbędnych do wykonania przez radnych mandatu. Radny stwierdził, że wszystkie rzeczy które robił były niezbędne do wykonania mandatu. § 47 mówi, że sprawy osobowe dotyczące osób i innych rzeczy rada rozpatruje po zapoznaniu się ze stanowiskiem zainteresowanego, więc prosił by nie pouczać i nie spychać radnych na margines, nie straszyć policją, niech ta rada zacznie dobrze pracować.

Przewodniczący rady stwierdził, że zaburzenie obrad sesji jest tylko ze strony radnego Jacka Kowalewskiego.

Między radnym Mirosławem Stefańskim a radnym Jackiem Kowalewskim wywiązała się polemika, którą przewodniczący rady przerwał.

Dyrektor Zespołu Szkół w Lubrańcu nawiązując do wypowiedzi radnego Kowalewskiego, że będąc dyrektorem dbałby o promocje swoich uczniów itd., stwierdził, że w swojej wypowiedzi wcześniej nie powiedział, że nie dba o promocje swoich uczniów, wyraził tylko, że jest jednym z dyrektorów, który nie mógł promować swoich uczniów, bo nie wiedział tak jak i pozostali dyrektorzy szkół, że taki regulamin istnieje i można z niego korzystać. Uczniów promuje w inny sposób, uczniowie mają osiągnięcia z którymi można zapoznać się w Internecie na stronach szkoły czy w gazetkach szkolnych. Wszystko jest robione by uczniowie czuli się docenieni, wręczane są im nagrody na apelach itd.

Radna Anna Przybysz podziękowała burmistrzowi za szybkie działanie związane z założeniem lustra na skrzyżowaniu przed cmentarzem. Następnie radna prosiła burmistrza o zabezpieczenie terenu łączącego ul. Kościuszki z ul. św. Józefa jako parkingu przed budynkiem Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej dla potrzeb rodziców dowożących dzieci do poradni oraz pracowników tej poradni ( teren od fontanny do schodów poradni ). Na tym placu parkują mieszkańcy, szczególnie jeden i nieraz są trudności w przejściu,

obecnie pomogłoby umieszczenie tam znaku zakazu zatrzymywania się i postoju z napisem nie dotyczy klientów i pracowników poradni w dni pracujące w godz. od 8<sup>00</sup> do 16<sup>00</sup> lub namalowanie tam kopert.

Radna Lidia Nowak zadała pytanie radnemu Stanisławskiemu, od kiedy jest ekspertem w sprawie szczepień, kwalifikacji i ewentualnych powikłań, bo kiedy zwracała się z pytaniem do burmistrza o wyasygnowanie środków na szczepionki, to nie miała na myśli, że to gmina będzie szczepiła czy kwalifikowała dzieci, bo do każdego szczepienia kwalifikuje lekarz i każde dziecko czy pacjent które ma być zaszczepione jest badane i kwalifikowane przez lekarza. Jeżeli tyle mówi się o promocji gminy to nie powinno być jakiejś niechęci ze strony burmistrza czy księgowej o wyasygnowanie środków. Jak środki na te szczepienia niekonwencjonalne są wyasygnowane to o tej gminie jest głośno i jest to jakaś forma też promocji, gdyby zaszczepić populację 2 – latków nie było by niczym złym.

Radny Lesław Stanisławski stwierdził, że gmina została powołana do realizacji zbiorowych potrzeb ludności i ta potrzeba w jego odczuciu nie kwalifikuje się, nie podciąga się pod te wydatki bo nie ma sensu jednym zabierać pieniądze, a drugich obdarowywać, bo te sprawy każdy mieszkaniec gminy jest władny załatwić w swoim zakresie. Zdaniem radnego gmina powinna zająć stanowisko gdy będzie sytuacja epidemiologiczna w przypadku np. powodzi gdzie szczepieniu będą podlegać wszyscy mieszkańcy.

Radna Lidia Nowak stwierdziła, że radny nie ma w tym temacie wiedzy, bo gdy jest epidemia to tymi sprawami zajmuje się Sanepid i nie płaci za to gmina.

Radny Lesław Stanisławski stwierdził, że gdy są warunki kryzysowe to Sanepid jest bardzo daleko i ludność musi sobie radzić sama, jako przykład podał miasto Wrocław i inne miejscowości gdy była powódź.

Burmistrz Lubrańca zabierając głos stwierdził, że z tym Sanepidem jest różnie, były powodzie i różnie to było. Co do zakupu szczepionek to burmistrz stwierdził, że nie jest przeciwny ale trzeba określić zasady, mieć rozeznanie czy są takie potrzeby, ta decyzja należy do radnych. Na pewno eksperci muszą też określić czy jest taka potrzeba. Burmistrz poruszył temat promocji szczepionek przez różne firmy farmaceutyczne podczas różnego rodzaju szkoleń dla lekarzy czy pielęgniarek oraz braku dofinansowania niektórych szczepionek przez ministerstwo zdrowia.

Radna Lidia Nowak stwierdziła, że nie wszystkie szczepionki są dofinansowane przez ministerstwo zdrowia dlatego służbie zdrowia zależy na zaszczepieniu pewnej populacji mieszkańców.

Co do wniosku zgłoszonego przez radną Annę Przybysz to burmistrz stwierdził, że podziela jej obawy, zgadza się z tym, że taka potrzeba jest, ale najpierw trzeba tam zrobić organizację ruchu. Sprawa się rozwiąże jak będzie utwardzony parking na Starym Rynku, ponadto ul. Kościuszki i ul. Św. Józefa jest w zarządzie drogi wojewódzkiej.

Przewodniczący rady miejskiej odczytał treść pisma otrzymanego od radnego Stefana Szczupakowskiego, była to prośba mieszkańców „pałacu” w Ossowie o nieprzesiedlenie ich z miejsca zamieszkania, lecz podjęcia działań związanych z remontem tego budynku. Treść pisma stanowi załącznik do protokołu.

Przewodniczący rady odnosząc się do pisma stwierdził, że był z komisją infrastruktury technicznej ..., był też w Krowicach, w tym dniu nie mógł zjeść obiadu trudno mu było też powrócić do normalnego życia. Ci ludzie tam mieszkają rok, dwa może dziesięć. Jest propozycja że zanim podejmie działanie, odda w tej sprawie głos, poprosi by tam pojechała cała rada, termin i godzina będzie ustalona wcześniej.

Radny Stefan Szczupakowski stwierdził, że po tej wizji wyjazdowej komisji mieszkańcy tego obiektu się załamali, gdy dowiedzieli się, że mają być przekwaterowani. Radny stwierdził, że mieszkańcy zaprosili go do siebie w niedzielę i stwierdzili, że gdzie indziej nie widzą swojego życia, niektórzy mieszkają tam przeszło 40 lat i z tym miejscem są związani. Pan | jest człowiekiem niewidomym, tam stracił wzrok ale zna tam ścieżki i wie jak się po nich poruszać, w innym miejscu nie widzi swojego życia. Teraz zaczęło się coś robić dla tych ludzi, wstawiono drzwi, okna, przeprowadzono remont komina, są oczyszczalnie, a teraz mówi się, że tych ludzi się chce przekwaterować w inne miejsce, to coś nie tak, ludzie to przeżywają, płaczą. Pałac jest w Kłobi w Redczu Kalnym i tam były remonty, a w Ossowie nic się nie robiło tyle lat dla tych ludzi i Ci mieszkańcy o tym mówią. Są teraz oczyszczalnie jest projekt zrobiony, wydatkowano już pewną kwotę pieniędzy i co dalej, radny stwierdził, że nie sądzi by ktoś to kupił, odkupił od nas ten projekt i zapłacił za te oczyszczalnie. Radny stwierdził, że drugi raz będzie jechał do konserwatora, w środę po niedzieli jest umówione spotkanie – 21 stycznia br.

Burmistrz stwierdził, że w tym terminie nie może pojechać bo ma wyjazd do Torunia. Termin należy przełożyć.

Radny Stefan Szczupakowski stwierdził, że to był jego wniosek formalny by cała rada tam pojechała i zobaczyła w jakich warunkach Ci mieszkańcy mieszkają. Pani [ ] ma okno do wymiany i je ma ale boi się cokolwiek zrobić bo jak to ruszy to wszystko tam poleci.

Burmistrz Lubrańca zabierając głos stwierdził, że nikt nie powiedział, szczególnie on nie powiedział, że chce tych ludzi wyeksmitować i przeprowadzić. Burmistrz zwrócił uwagę jak dyskusja wywołana przez radnych szybko rozeszła się w teren i co przeżywają teraz Ci ludzie, dlatego prosił o ważenie słów.

Burmistrz stwierdził, że mówił, że nie jest też za sprzedażą i chciałby szukać środków by przystąpić do remontu. W poprzednich latach były inne ważniejsze zadania do wykonania, z tych środków unijnych na te obiekty kulturalne nie było takiego nacisku, natomiast my mieliśmy potrzeby związane z budową kanalizacji, budową oczyszczalni. Z nowych rozdań najprawdopodobniej będą takie możliwości, burmistrz stwierdził, że interesował się tym obiektem i jak Ci ludzie tam żyją bo za ten obiekt odpowiada. Środki finansowe i zadania były inne dlatego tam się nie inwestowało. Burmistrz wie jaki tam jest stan tego całego obiektu, obecnie park jest porządkowany, drzwi zostały wymienione. Burmistrz stwierdził, że sam uzgodni termin z konserwatorem zabytków a radny do terminu się ustosunkuje, bo 21 stycznia ma inne umówione spotkania i w tym dniu nie będzie w stanie jechać do konserwatora zabytków.

Radny Stefan Szczupakowski stwierdził, że w poprzedniej radzie była zgoda bo środki wyasygnowano na oczyszczalnię, a teraz jakoś w tej radzie jest inaczej.

Sołtys z Redcza Wielkiego p. Szware zadała pytanie do wiceprzewodniczącego, który jest radnym i sołtysiem by pouczył sołtysów co mają robić, czy mają dyżur nocny robić bo to się dzieje w porze nocnej, by pouczył sołtysów robi, że u niego się to nie dzieje ?.

Radny Stefan Gralak stwierdził, że nie chce nikogo pouczać, nie mówi indywidualnie, ale ze statutu wynika, że sołtys jest osobą, która organizuje życie we wsi, pani sołtys z Redcza Wielkiego z organizowania tego życia w swoim sołectwie bardzo się spełnia i to doceniamy. Te działania z mieszkańcami i w świetlicy widzimy, natomiast radny powiedział by to było społeczeństwo obywatelskie, tylko zwróciło uwagę jak coś widzi w zachowaniu złym, a nie by pani sołtys jakieś strużki odbywała, które radny pamięta z lat 70-60, to nie o to chodzi, tylko o zwrócenie uwagi, a nie bycie policjantem śledczym, bo to się nie da.

Sołtys z sołectwa Koniec Danuta Sudomir w imieniu osób zaproszonych na sesję i sołtysów zwróciła się z prośbą czy pkt 11 wolne wnioski i zapytanie, zadawanie pytań przez radnych jest uwarunkowane jakimś przepisem, bo czuje, że sołtysi będą noc spędzać by cokolwiek zapytać, zadać pytanie. Sołtyska stwierdziła, że obecnie nie dostają szansy, przysłuchują się co radni wyprawiają, jest w totalnym szoku to są polemiki na które mają miejsce i czas na komisji, wtedy mogą dyskutować do bólu i do woli. Sołtyska złożyła propozycję, że jeżeli mają tak wyglądać obrady sesji, to ich niech nie zapraszają bo w nich nie chcą uczestniczyć, albo przewodniczący niech najpierw udzieli im głosu by zadali pytania i poruszyli sprawy co ich dotyczą, wtedy pójdą sobie do domu a radni dalej będą dyskutować.

Burmistrz Lubrańca stwierdził, że jest to słuszna uwaga bo radni w pkt 7 interpelacje do burmistrza wtedy mają prawo zadawania pytań i zadają, jest to słuszna uwaga dlatego burmistrz prosił by wziąć to pod uwagę.

Przewodniczący rady stwierdził, że przy następnych obradach sesji podporządkuje się temu, radni pierwszeństwo gdy będą interpelacje a w wolnych wnioskach pierwszeństwo będą mieli sołtysi i zaproszeni goście, a następnie radni.

Sołtys sołectwa Sarnowo p. Kamińska Barbara zwracając się do radnego Stefana Gralaka zadała pytanie dlaczego w jego sołectwie nie było zniszczenia znaków, ponadto stwierdziła, że słusznie radny Szczupakowski zauważył, że w poprzedniej kadencji sesje odbywały się inaczej, a teraz kolejna sesja nowej rady tyle godzin obradujecie i nic się nie wydarzyło, temat dziury radny Kowalewski tłucze kolejny raz, zadał pytanie a burmistrz udzielił odpowiedzi i problem nie powinien być już powtarzany. Zdaniem sołtyski to radni sami sobie takie sytuacje stwarzają dlatego te sesje tak długo trwają. Tyle godzin obradujemy dzisiaj i dalej nie wiemy co z tą dziurą ?

Radny Gralak stwierdził, że jak jest konstruowany budżet i walczymy o każde środki to szkoda wydatkować środki gminne z funduszy podatników na nowe znaki, które są niszczone. Dlatego prosił by społeczeństwo było obywatelskie.

Sołtys sołectwa Smogorzewo Tomasz Golubski zaproponował rozważenie zatrudnienia w SPZOZ Gminy Lubraniec lekarza z Ukrainy, który poszukuje pracy i miejsca zamieszkania, by zmniejszyć kolejki do lekarzy.

Burmistrz Lubrańca stwierdził, że szczegółów nie zna ale można podjąć działania jego zatrudnienia, nie wiemy jakie ma uprawnienia i specjalizację, najlepiej by był to pediatra, lekarz rodzinny. Kwestia mieszkania nie było by problemu ale musi mieć uprawnienia.

Radny Stefan Gralak stwierdził, że pomysł jest dobry, ale lekarz musi mieć uprawnienia po polsku, są trudności w zatrudnieniu lekarza ze wschodu.

Radny Jacek Kowalewski stwierdził, że gdyby wszyscy oglądali pieniądze jak mówił radny Stefan Gralak to by nie było szlabanu za 10 tys. zł. plus koszty za projekt, a było by na nagrody czy szczepienia. Jak prosi burmistrza o naprawę a nie jest zrobione przez pewien czas to co poradzi.

Burmistrz Lubrańca stwierdził, że radny Kowalewski ma specyficzny sposób działania, mówi, że nie chce polemiki choć ja wszczyna. Dlaczego użył sformułowania, że dziury nie można załatać a szlaban kupiłem za 10 tys. zł., on nie kosztował 10 tys. zł. tylko 7.200 zł., jest uchwała zarządu województwa by dbać o bezpieczeństwo. Na spotkaniach z rodzicami wnioskowali oni o bezpieczny dojazd dzieci do szkoły, też rodzice dzieci na zebraniach wiejskich w Końcu, Lubrańczyku wnioskowali o to bezpieczeństwo, dlatego podjął decyzje o zamontowaniu tego szlabanu

Burmistrz prosił by radny nie porównywał w taki sposób rzeczy i mówił, że wydałem 10 tys. zł., co bardziej jest ważne szlaban dla bezpieczeństwa dzieci czy załatanie dziury, którą się załata. Sami kierowcy wnioskowali by coś zrobić dla bezpieczeństwa, bo nieważne są tabliczki, wzdłuż szkoły nie powinni parkować bo jest zakaz parkowania, tego nie przestrzegano, teraz rodzice są zadowoleni jest bezpiecznie.

Mieszkanca Lubrańca zabierając głos stwierdziła, że pracuje w gimnazjum przeszło 10 lat na pół etatu, burmistrz mówił, że nie może być zatrudniona na cały etat bo nie ma takich możliwości, zdaniem mieszkanki były takie możliwości dwie, ale ona z nich nie mogła skorzystać. Teraz były zatrudnione dwie osoby, a ona dalej pracuje na pół etatu, dlaczego jest pomijana w tym wszystkim?

Burmistrz Lubrańca stwierdził, że nie jest pracodawcą w tym przypadku, zatrudnia w szkole dyrektor. Sytuacja na rynku pracy jest trudna, co wtorek w urzędzie w sprawie zatrudnienia jest wielu interesentów, niektórzy mają trudniejszą sytuację bo nikt nie pracuje, w tej rodzinie pracuje małżonek na cały etat i pani na pół etatu. To, że takie możliwości się pojawiły to jak odchodziła i trzeba było wypłacić odprawę, a tego dyrektor nie przewidział, więc trzeba było czekać do końca roku 2014 bo nikogo nie mógł przyjąć dyrektor bo nie miał pieniędzy. Burmistrz stwierdził, że jest mu przykro, że nie może otrzymać pracy na cały etat. Burmistrz stwierdził, że zatrudniając osobę w ramach robót publicznych też analizuje jej sytuację finansową.

Pani stwierdziła, że nie może tego słuchać bo nie dostał pracy bezrobotny, bez pieniędzy tylko człowiek, który ma dochody, druga pani też nie jest bez środków do życia, a zostali przyjęci, oni mają dochody. Burmistrz mówi, że nie jest pracodawcą i mówi, że to nie od niego zależy tylko dyrektora, natomiast dyrektor mówi, że to nie od niego tylko od burmistrza, a ktoś decyduje bo ludzie są przyjęci. Pani stwierdziła, że burmistrz obiecał, że jak będzie okazja to dostanie cały etat, a to, że mąż pracuje to nic nie znaczy bo nie ma dużych pieniędzy, w szkole pracuje więcej małżeństw. Jak nie pracowała to nikt się nią nie przejmował, nie pytał z czego utrzymuje rodzinę, jedenasty rok pracuje już na pół etatu.

Burmistrz Lubrańca stwierdził, że to jest zdanie i on jest pracodawcą dyrektora, a dyrektor dobiera sobie kadrę, to, że przyjął i widocznie miał taką potrzebę przyjęcia mężczyzny, przyjął też i której skończyła się kuroniówka czy miała kuroniówkę. Małżonek pracuje na cały etat w tej szkole.

Radna Lidia Nowak zadała pytanie czy rodzic może wjechać tym szlabanem od ul. Kościuszki, bo głosy są, że nie i to stwarza zagrożenie bo trzeba gdzieś daleko postawić samochód i dziecko zaprowadzać albo samo biec.

Przewodniczący rady odpowiedział, że wjeżdżając autobusem w ul. Nową kierowca lub opiekun ma pilota którym podnosi szlaban, autobus wjeżdża i gdy mija szlaban on się zamyka, wychodzą dzieci i idą do szkoły. Rodzice wjeżdżają natomiast na parking przed szkołą od ul. Rzemieślniczej, ewentualnie samochody zatrzymują na ul. Nowej przed przedszkolem i odprowadzają dzieci. Kiedyś wjeżdżali wszyscy razem autobusy i mieszkańcy, teraz jest bezpieczniej. Obecnie to wszystko jest dopracowane łącznie z tą wiatą co burmistrz chce wspomóc, chodzi tylko o koszt zakupu materiałów. Oprócz tego jest od strony ul. Kościuszki parking dla nauczycieli, z którego też można korzystać.

Przewodniczący rady przypomniał, że dnia 21 stycznia przypada kolejna rocznica Wyzwolenia Lubrańca zaprosił więc w swoim imieniu i burmistrza wszystkich radnych na godz. 11<sup>00</sup> pod pomnik na Plac 3 Maja celem złożenia wiązanek kwiatów wspólnie z innymi delegacjami. Prosił by radni wychodzący z obrad sesji podczas jej trwania zwalniali się, bo może dojść do tego, że przy podejmowaniu uchwał nie będzie quorum.

Burmistrz Lubrańca nawiązując do propozycji sołtys p. Sudomir zaproponował by interpelacje w porządku obrad były po wolnych wnioskach, przy opracowaniu statutu tę propozycję radni by uwzględnili.

Radny Jacek Kowalewski stwierdził, by do zmiany statutu tak jak prosiła p. Sudomir w wolnych wnioskach pierwszy głos był udzielany sołtysom.

#### **Do pkt 19**

Przewodniczący rady miejskiej Piotr Sławianowski dziękując wszystkim za udział o godz. 20<sup>00</sup> zakończył obrady sesji stwierdzeniem „ zamykam obrady czwartej zwyczajnej sesji rady miejskiej w Lubrańcu ”.

Protokół sporządza :



A. Świercz - insp. d/s obsługi rady miejskiej.

**PRZEWODNICZĄCY**  
Rady Miejskiej w Lubrańcu

*Piotr Sławianowski*  
**Piotr Sławianowski**